

A photograph of a farmer from the waist down, wearing a blue and white striped sweater, red work pants, and black rubber boots. The farmer is holding a black shovel with a yellow handle. They are standing in a field of young green plants under a clear blue sky.

Konkurs WWF na Rolnika Roku regionu Morza Bałtyckiego, edycja 2019

Program WWF na rzecz Ochrony Ekoregionu Morza Bałtyckiego

W KOOPERACJI Z



Coalition Clean Baltic



LATVIJAS LAUKU
KONSULTĀCIJU UN
IZGLĪTĪBAS CENTRE



LIETUVOS ŽEMĖS ŪKIO
KONSULTAVIMO TARNYBA



SEGES

ZREALIZOWANO
WE WSPÓLPRACY
Z PARTNERAMI
PROGRAMU
WAF NA RZECZ
OCHRONY
EKOREGIONU
MORZA
BALTYCKIEGO



BALTIC FUND FOR NATURE



ESTONIAN FUND FOR NATURE



LITHUANIAN FUND
FOR NATURE

**Pasaules
Dabas
Fonds**





ROSNĄCY APETYT NA ZRÓWNOWAŻONE ROLNICTWO

Nasz globalny system żywnościowy jest dzisiaj jednym z największych zagrożeń dla przyrody. W znaczny sposób uzależniony od eksploatacji zasobów naturalnych, przyczynia się do utraty różnorodności biologicznej, zmiany klimatu, wylesiania, erozji gleb i eutrofizacji. Zrównoważone rolnictwo ma kluczowe znaczenie dla przeprowadzenia niezbędnej transformacji. Przyszły światowy system żywnościowy musi być bardziej odporny, opłacalny i korzystny zarówno dla ludzi, jak i środowiska, a także musi przyczyniać się do kolektywnego przejścia na bardziej zrównoważoną dietę.

Problem jest oczywisty: wszyscy musimy jeść, ale sposób w jaki produkujemy i konsumujemy żywność wywiera potężną presję na naszą planetę.

W 2019 roku Międzyrządowa Platforma ds. Różnorodności Biologicznej i Funkcji Ekosystemów (IPBES) opublikowała przełomowy raport „Globalna ocena różnorodności biologicznej i funkcji ekosystemów” przedstawiający mocne dowody na to, że stan środowiska naturalnego gwałtownie się pogarsza. Wydany w sierpniu specjalny raport Międzyrządowego Zespołu ds. Zmiany Klimatu (IPCC), który dotyczy związków pomiędzy zmianą klimatu a sposobem użytkowania gruntów, tylko wzmacnia tę ponurą diagnozę. Wnioski z tych obydwu raportów pokazują alarmujący obraz wymierania gatunków, utraty siedlisk i znikania usług ekosystemowych, które mają kluczowe znaczenie dla naszego przetrwania i rozwoju gospodarczego. Światowy sektor produkcji żywności ma destrukcyjny wpływ na wiele ekosystemów, dlatego aby odwrócić tę tendencję konieczna jest jego transformacja. Jest jednak nadzieja. Rolnicy dzierżą klucz do przezwyciężenia skutków zmiany klimatu i innych problemów środowiskowych dla ludzi i środowiska.

Kiedy ziemia jest użytkowana w sposób zrównoważony, rolnictwo może przyczyniać się do rozwiązywania problemów środowiskowych, jednocześnie zapewniając nam bezpieczeństwo żywnościowe teraz

i w przyszłości. Globalny system produkcji żywności musi się zmienić, aby zagwarantować tę ważną przemianę i wesprzeć metody rolnicze, które mają minimalny wpływ na środowisko. Chociaż rola rolników jest tutaj kluczowa, mają oni zazwyczaj niewielki wpływ na istotną część problemu. Ramy polityczne, takie jak Wspólna Polityka Rolna, są głównym czynnikiem wpływającym na kształt naszego systemu żywnościowego. Duże znaczenie mają również wybory konsumentów i decyzje podejmowane przez przedsiębiorstwa sektora rolno-spożywczego i detalicznej sprzedaży żywności – i dlatego konieczny jest zbiorowy wysiłek na rzecz bardziej zrównoważonego systemu produkcji żywności i zrównoważonej diety. Jako globalna społeczność możemy zmniejszyć nasz ślad środowiskowy, zwiększając proporcję produktów roślinnych w naszych dietach i – jeśli jemy mięso – jedząc go mniej i lepszej jakości. Wiele osób o śred-

„KIEDY ZIEMIA JEST UŻYTKOWANA W SPOSÓB ZRÓWNOWAŻONY, ROLNICTWO MOŻE PRZYZYNIĄĆ SIĘ DO ROZWIĄZANIA PROBLEMÓW ŚRODOWISKOWYCH, JEDNOCZEŚNIE ZAPEWNIĄC NAM BEZPIECZEŃSTWO ŻYWNOCIOWE TERAZ I W PRZYSZŁOŚCI”

nich dochodach i w krajach rozwiniętych, jak również bogaci ludzie w krajach rozwijających się, spożywa więcej białka zwierzęcego niż potrzebują ich organizmy, przyczyniając się do destrukcji naszej planety. Zmiana diety i sposobu produkcji żywności nie tylko przyczyniłaby się do poprawy ludzkiego zdrowia, ale również byłaby korzystna dla klimatu, naturalnych siedlisk, różnorodności biologicznej i środowiska.

WWF pracuje obecnie zarówno na rzecz zwiększenia dostaw żywności z bardziej zrównoważonych źródeł, jak i wzrostu zapotrzebowania na tego rodzaju produkty. W regionie Morza Bałtyckiego „Przewodnik po mięsie” („meat guide”) jest narzędziem, które pomaga konsumentom, producentom i detalistom w dokonywaniu bardziej zrównoważonych wyborów dotyczących mięsa. Zasadniczo, istnieje silna potrzeba tworzenia połączeń pomiędzy produkcją a konsumpcją żywności. Zainteresowanie żywnością wytwarzaną w sposób zrównoważony rośnie, jednak jest jeszcze dużo pracy do zrobienia, aby zwiększyć powszechną świadomość konsumentów dotyczącą sposobu, w jaki produkowane jest spożywane przez nich pożywienie. Z punktu widzenia racjonalnego systemu żywnościowego rolnicy, którzy chcą podzielić się swoim doświadczeniem i opowiedzieć historie kryjące się za produkowaną przez nich żywnością, są niezwykle cenni. Rolnicy, którzy biorą udział w Konkursie WWF na Rolnika Roku regionu Morza Bałtyckiego, reprezentują falę pionierów poszukujących i wdrażających rozwiązania, które powodują zmiany naszych nawyków żywieniowych i kierują nas w stronę bardziej zrównoważonej produkcji zwierzęcej i roślinnej. Dzięki nim jesteśmy o krok bliżej do bardziej stabilnego pod względem środowiskowym systemu żywnościowego w regionie Morza Bałtyckiego i poza nim.



NAGRODA DLA ROLNIKÓW, KTÓRZY ZMIENIAJĄ ŚWIAT NA LEPSZE

Zwycięzca poprzedniej edycji:
Krzysztof Kowalski, Polska

W 2018 roku nagrodę Rolnika Roku regionu Morza Bałtyckiego otrzymał Krzysztof Kowalski za imponujący wachlarz praktyk, które wdrożył w swoim gospodarstwie, aby chronić pobliskie wody, zachować różnorodność biologiczną i polepszyć jakość plonów. Rok później Krzysztof nadal dzieli się wiedzą na temat swojego sposobu prowadzenia gospodarstwa i kontynuuje swoją misję na rzecz ochrony Morza Bałtyckiego.



Wielu rolników jest gotowych zadać sobie dodatkowy trud, aby pomóc w ratowaniu Morza Bałtyckiego. Wszyscy zdobywcy nagrody Rolnika Roku regionu Morza Bałtyckiego z własnej inicjatywy podjęli działania na rzecz redukcji odpływu substancji odżywczych. Przyznając tę nagrodę, WWF pragnie zwrócić uwagę na to, jak ważna jest to praca, oraz przedstawić przykłady podobnych dobrych praktyk w całym regionie.

Doświadczenia z kolejnych edycji Konkursu na Rolnika Roku regionu Morza Bałtyckiego pozwalają nam stwierdzić, że współpraca z rolniczkami i rolnikami, którzy są otwarci na nowe, oparte na badaniach naukowych metody i techniki, prowadzi do dobrych rezultatów. Celem pierwszej edycji konkursu w 2009 roku było zainspirowanie rolników i decydentów w sektorze rolniczym poprzez prezentację konkretnych przykładów dobrych praktyk na rzecz redukcji odpływu substancji biogennych w regionie Bałtyku. Każdy z jedenastu wybranych przez jurorów zwycięzców stanowi wzór do naśladowania, zarówno dla innych rolników, jak i całego sektora rolnego. Gospodarstwa, które zdobyły nagrodę w tym roku, różnią się pod względem wielkości i rodzaju działalności: od małej ekologicznej spółdzielni rolniczej i biodynamicznego gospodar-

stwa mlecznego średniej wielkości – do wielkoobszarowego spółdzielczego gospodarstwa konwencjonalnego. Konteksty społeczno-ekonomiczne i polityczne dla rolnictwa w jedenastu krajach bałtyckich znacznie się różnią, lecz zwycięzcy rolnicy mogą służyć za wspaniałe przykłady nie tylko w swoich krajach, ale w całym regionie.

Każdy z rolników ma do opowiedzenia wyjątkową historię na temat metod, których próbował i które zastosował, aby zapobiec odpływowi substancji odżywczych z gospodarstwa, a także korzyści – zarówno zaplanowanych, jak i nieoczekiwanych, których w rezultacie doświadczył. Na następnych stronach dowiesz się więcej o podejmowanych przez rolników działaniach, oraz o tym w jaki sposób wpływają oni wspólnie na poprawę stanu Morza Bałtyckiego – zapraszamy do lektury i inspiracji!

„Jestem zaskoczony ogromnym zainteresowaniem ze strony rolniczych mediów i wsparciem, które otrzymałem od różnych instytucji” – powiedział. „Dzięki mediom mogę promować wśród szerszej publiczności przyjazne dla morza praktyki, które zmniejszają eutrofizację”. Niedawno Krzysztof zyskał dodatkowe uznanie, zdobywając nagrodę Rural Inspiration Award for „Environment and Climate Action” (Nagrodę za inspirujące inicjatywy wiejskie na rzecz środowiska i klimatu) przyznawaną przez Europejską Sieć na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich. Nagrodę wręczył mu były komisarz ds. rolnictwa i rozwoju obszarów wiejskich w Komisji Europejskiej, Phil Hogan.

Krzysztof Kowalski nadal podejmuje działania, aby zredukować odpływ substancji odżywczych. Planuje zasadzenie dodatkowych 200 drzew wzdłuż rzeki i na pozostałych należących do niego gruntach. Ponadto Krzysztof rozpoczął współpracę z Mazowieckim Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego w ramach programu ochrony pszczoł miodnych. Jak dotąd ma 30 uli.

ZDOBYWCY NAGRODY ROLNIKA ROKU REGIONU MORZA BAŁTYCKIEGO W 2019 ROKU

Obszar zlewiska Morza Bałtyckiego zajmuje czterokrotnie większą powierzchnię niż samo Morze, co można zobaczyć na mapie (obszar zaznaczony kolorem ciemnoniebieskim). Zamieszkuje go około 90 milionów ludzi z 14 państw, z których m.in. Białoruś i Ukraina nie mają bezpośredniego dostępu do morza. Biorąc pod uwagę ogromne zróżnicowanie ukształtowania terenu, zasobów naturalnych i warunków społeczno-ekonomicznych na obszarze zlewiska, niezwykle ważne jest, abyśmy połączyli siły i podjęli wspólnie odpowiednie działania na rzecz ochrony Morza Bałtyckiego przed eutrofizacją.



DANIA Kristian i Maria Lundgaard-Karlshøj

TO RÓŻNORODNE, ZMODERNIZOWANE GOSPODARSTWO BUDUJE MOST Pomiędzy BIZNESEM ROLNICZYM A OCHRONĄ PRZYRODY



© Jens Bach

Historia gospodarstwa Ausumgaard sięga 1473 roku. Dziadek Kristiana zakupił je w 1942 r, natomiast Kristian i Maria Lundgaard-Karlshøj przejęli gospodarstwo w 2007 roku i od tamtego czasu kieruje nimi wizja stworzenia miejsca, które przyszłe pokolenia z dumą odziedziczą. „Ogólna wizja Ausumgaard to zbudowanie czegoś wartego kontynuacji, tak by ktoś zapragnął dalej rozwijać to, co zaczęliśmy” – powiedział Kristian. „Z tego powodu we wszystkim, co robimy, naszym priorytetem jest zrównoważenie”. Kristian po raz pierwszy dowiedział się o problemie eutrofizacji w trakcie swojej pracy przewodniczącego duńskiej organizacji Sektionen for Storre Jordbrug (Sekcja na rzecz lepszego rolnictwa) podczas dyskusji na temat

„CHCEMY POKAZAĆ, ŻE JESTEŚMY CZĘŚCIĄ ROZWIĄZANIA I ŻE PRAGNIEMY PRZYŁĄCZYĆ SIĘ DO TEJ OGROMNEJ PRACY NA RZECZ ROZWIĄZANIA KRYZYSU, W OBliczu KTÓREGO STOIMY”

rolnictwa w długoterminowej perspektywie. Zainspirowany, postanowił podjąć działania w swoim własnym gospodarstwie.

Jedną z głównych praktyk stosowanych przez Kristiana i Marię, które zapobiegają odpływowi substancji biogennych, jest przeprowadzanie różnorodnych działań rolniczych w odpowiednim czasie – zgodnie z porą roku i warunkami pogodowymi oraz z optymalnym wykorzystaniem maszyn. Rolnicy zbudowali niewielkie stawy na terenie gospodarstwa, aby gromadzić nadmiar wody zawierającej substancje odżywcze. Ponadto cały obornik i wszystkie odpady roślinne przed zastosowaniem na polu są przetwarzane w znajdującej się na terenie gospodarstwa biogazowni, aby zapewnić lepsze



pobieranie składników odżywczych, a jednocześnie wyprodukować paliwo niekopalne. Kristian i Maria rozpoczęli produkcję własnego biogazu w 2017 roku, dzisiaj stanowi ona ekwiwalent rocznego zapotrzebowania około 2000 gospodarstw domowych na energię służącą do ogrzewania. „Zastosowanie tych rozwiązań ogromnie nas zmotywowało, aby zrobić jeszcze więcej” – powiedział Kristian. „Ułatwia nam to także dialog z naszym otoczeniem, ponieważ możemy wyjaśnić innym, co robimy i jakie to przynosi korzyści”.

Kristian i Maria mają rozmaite plany na przyszłe ulepszenia swojego gospodarstwa. W 2018 roku otrzymali pozwolenie na budowę jednohektarowej oczyszczalni roślinnej, która powinna zmniejszyć odpływ azotu do miejscowego fiordu o 744 kilogramy rocznie. Planują również rozpocząć opracowywanie sprawozdań dotyczących wpływu ich działalności na zmianę klimatu. Innym ważnym krokiem w kierunku zrównoważonego gospodarowania było przejście na uprawy ekologiczne, a w przyszłości planują także przestawienie się na ekologiczną hodowlę świń i kur na wolnym wybiegu.

„Była to bardzo duża zmiana w naszej codziennej pracy, ale również w naszym sposobie myślenia. Sądzę, że wielu naszych sąsiadów rozważa teraz podjęcie podobnych kroków i mam nadzieję, że dzięki nam będą mieli łatwiej”.

W ramach projektu realizowanego wspólnie z Duńskim Instytutem Technologicznym gospodarstwo Ausumgaard produkuje teraz larwy mącznika z przeznaczeniem na pokarm dla ludzi i zwierząt. Zastąpi to częściowo uprawy roślin wysokobiałkowych, zwiększając tym samym wydajność wykorzystania ich składników odżywczych na polach.



„Chcemy pokazać, że jesteśmy częścią rozwiązania i że pragniemy przylączyć się do tej ogromnej pracy na rzecz rozwiązania kryzysu, w obliczu którego stoimy” – mówi Kristian. „Ale jednocześnie musimy przekonać konsumentów, że powinni nam pomóc, kupując produkty wytworzone w zrównoważony sposób”. Jako zdobywcy tegorocznej międzynarodowej nagrody dla Rolnika Roku regionu Morza Bałtyckiego, Kristian i Maria pokazują, że rolnicy są nie tylko ważną częścią rozwiązania, ale mogą również odgrywać wiodącą rolę w niezbędnej transformacji. „To wspaniałe uczucie wiedzieć, że jest się docenionym za robienie czegoś, w co się wierzy” – mówi Kristian. „Zdobycie nagrody z pewnością pomoże nam zrobić jeszcze więcej i osiągnąć nasze cele.”

Kristian i Maria Lundgaard-Karlshøj, Ausumgaard I/S

Lokalizacja: Hjern w północno-zachodniej Danii

Rodzaj gospodarstwa: konwencjonalna hodowla zwierząt i ekologiczna produkcja roślinna (850 ha)

Główna produkcja: broilery, świnię hodowane z zachowaniem zasad dotyczących ich dobrostanu, mączniki, bobik, rzepak, trawy i zboża, biogaz i energia z turbin wiatrowych

Uzasadnienie międzynarodowego jury: „Kristian i Maria dążą do zrównowazenia i długoterminowego rozwoju swojego

gospodarstwa i z tego powodu angażują się w działania we wszystkich dziedzinach ochrony środowiska, w tym w pracę na rzecz ochrony klimatu, transformacji energetycznej i wydajniejszego zarządzania składnikami odżywczymi. Pokazują, że gospodarstwa wielkoobszarowe również mogą być zrównoważone poprzez zróżnicowanie produkcji, modernizację i zastosowanie konkretnych technologii. Ekologiczna produkcja roślinna, hodowla zwierząt, biogazownia służąca przetwarzaniu wszystkich odpadów rolniczych, leśnictwo, zielona energia i angażowanie konsumentów przyczyniają się do budowania mostów

między biznesem rolniczym a ochroną przyrody. Jury docenia również i pochwała rozmach, z jakim gospodarstwo nieustannie się rozwija, w tym przyszłe plany przestawienia się na produkcję kurczaków chowanych na wolnym wybiegu, udział w projektach badawczych i budowę oczyszczalni roślinnej”.

Najważniejsze praktyki: przetwarzanie wszystkich odpadów rolniczych w biogazowni, strefy buforowe, międzyplony, wybudowanie stawów, uprawy okrywowe, płodozmian, efektywne stosowanie nawozów i zarządzanie substancjami odżywczymi, ochrona lasów i innych naturalnych elementów.

BIAŁORUŚ



Vitaly Belooky



**TO GOSPODARSTWO BAZUJE NA PRZEKONANIU, ŻE ZDROWI LUDZIE
I ZDROWA ŻYWNOSĆ NIE MOGĄ ISTNIEĆ BEZ ZDROWEGO ŚRODOWISKA**



© The Center of Environmental Solutions

Gospodarstwo Zdorovaya Strana powstało w 2016 roku, po rozmowie Vitalya Belooky'ego z biznesmenem Valentinem Baiko, który pragnął zrealizować swoje marzenie o gospodarstwie, które mogłoby wytwarzać naturalne produkty w zgodzie ze zdrowszym stylem życia i środowiskiem naturalnym.

„Oczywiście później pojawiło się wiele pytań: W jaki sposób zrealizować to w praktyce, jakie metody i podejścia powinniśmy wybrać?” – wspomina Vitaly.

Aby stworzyć pierwsze na Białorusi ekologiczne gospodarstwo tej wielkości, konieczne były: ogromny nakład pracy, pokaźne środki finansowe i dużo eksperymentowania.

„Nie ma podręczników rolnictwa ekologicznego ani schematów procesów technologicznych” – mówi Vitaly. „Musisz wciąż analizować, uczyć się biologii roślin i szkodników oraz samodzielnie poszukiwać metod i technologii”.

W sytuacji braku krajowych standardów i z niewieloma przykładami rolnictwa ekologicznego na Białorusi, Vitaly i jego zespół uczyli się poprzez eksperymentowanie i współpracę z innymi rolnikami i organizacjami ekologicznymi w całej Europie. W 2018 roku gospodarstwo otrzymało certyfikat rolnictwa ekologicznego zgodny z normami Unii Europejskiej.

Wdrażanie praktyk minimalizujących odpływ substancji odżywczych było od samego początku wpisane w funkcjonowanie gospodarstwa.

„Rozumiemy, że nie może być zdrowych ludzi i zdrowej żywności bez zdrowego środowiska” – mówi Vitaly. „Tak więc wszystko jest ważne: czysta woda, różnorodność biologiczna, klimat. Każdy widział co najmniej jedno niepokojące zdjęcie zeutrofizowanego jeziora lub rzeki, i to jest jeden z powodów, dla których w naszym gospodarstwie stosujemy standardy ekologiczne”. Obok całkowitego powstrzymania się od stosowania pestycydów i nawozów chemicznych, Vitaly i jego zespół używają przekompostowanego obornika i preparatów bio-

**„POKAZALIŚMY
INNYM ROLNIKOM
I LOKALNEJ
SPOŁECZNOŚCI,
ŻE ALTERNATYWNY
SPÓSOB WYTWA-
RZANIA ŻYWNOSCI
NAPRAWDĘ DZIAŁA”**

logicznych dla użyczenia gleby, a także przestawili się na głęboszowanie, aby ułatwić wymianę wody w glebie. Wspomagają również aktywnie różnorodność biologiczną poprzez polikulturę, tworzenie siedlisk dla pożytecznych owadów, płodozmian upraw odpornych na choroby – metodą płodozmianu siedmiopolowego – w okresach przejściowych, aby jeszcze bardziej zredukować nadmierne stężenie ładunku substancji odżywczych i pobudzić uzdrawiające procesy w glebie.

Od czasu zastosowania tych praktyk znacząco poprawiła się jakość gleby, a jednocześnie zmniejszyły się koszty energii i ilość koniecznej pracy na polu.

„Po utworzeniu żywego środowiska pojawiły się w nim mikroorganizmy” – mówi Vitaly. „Ekosystem został odbudowany i teraz wszystko reguluje się samo”.

„Nastąpiła także duża przemiana w ludzkich umysłach” – dodaje. „Pokazaliśmy innym rolnikom i lokalnej społeczności, że alternatywny sposób wytwarzania żywności naprawdę działa”.

Vitaly Belooky, gospodarstwo Zdorovaya Strana

Lokalizacja: wieś Liudvinava, wschodnia Białoruś

Rodzaj gospodarstwa: ekologiczna produkcja roślinna (270 ha)

Główna produkcja: zboża, trawy wieloletnie, jagody, czereśnie, jabłka, czosnek, facelia, gorczyca, miód

Uzasadnienie krajowego jury

„Stosując się do zasad ekologicznych, Zdorovaya Strana zmniejsza emisję gazów cieplarnianych. Ponadto dzięki używanym technologiom zmniejszyło się zużycie pestycydów, z korzyścią dla gleby, zasobów wodnych i środowiska.

Na skutek odrzucenia nawozów sztucznych przedostawanie się substancji biogennych do wód zostało ograniczone. Jednocześnie zbiorniki wodne są chronione przed eutrofizacją, a źródła wody pitnej przed skażeniem azotanami. Działalność gospodarstwa ma również pozytywny wpływ na lokalną społeczność, ponieważ powstała znacząca liczba dodatkowych miejsc pracy (dla około 90-100 osób), co ma bardzo duże znaczenia dla obszarów wiejskich na Białorusi”.

Najważniejsze praktyki: produkcja ekologiczna, kompostowanie obornika, płodozmian, głęboszowanie.

ESTONIA — Ivar Baumann i Maarja Maksimov

ZDROWA GLEBA, SZCZĘŚLIWE ZWIERZĘTA I CZYSTY BRZEG MORZA MAJĄ DLA TEGO WIELOOBSZAROWEGO GOSPODARSTWA EKOLOGICZNEGO ZNACZENIE PRIORYTETOWE



Położone bezpośrednio nad Morzem Bałtyckim Saareõue OÜ jest rodzinnym gospodarstwem założonym przez rodziców Ivara Baumanna w 1986 roku. Na początku miało 16 sztuk bydła i 40 hektarów ziemi. Dzisiaj urosło do 600 ha, na których Ivar i jego żona Maarja Maksimov uprawiają w sposób ekologiczny rozległe pola zbóż, mają nadbrzeżne łąki i 170 krów rasy Aberdeen Angus, które spędzają lato na nadmorskich pastwiskach.

„To znana od dawna prawda, że jeśli chcesz czegoś od ziemi – musisz to jej oddać” – mówi Ivar.

Ivar i Maarja poświęcili się rolnictwu ekologicznemu od samego początku i nawet po powiększeniu gospodarstwa udało im się utrzymać metody produkcji, które są wolne od chemii. Doświadczenie Ivara jako założyciela organizacji, która sprawdza używanie metod ekologicznych i nawozów w gospodarstwach w całej Estonii, pomaga mu w rozwiązywaniu problemów, które czasami pojawiają się w jego gospodarstwie.

„Dużym problemem był dla nas obornik” – mówi Ivar. „Nie mieliśmy wystarczającego miejsca, a nie chcieliśmy składować go na przyzmach w polu”.

Aby zmniejszyć koszty transportu obornika na najdalej położone pola, Ivar i Maarja zdecydowali się skoncentrować nawóz naturalny w jednym miejscu. Niestety magazynowanie obornika na polu zabierało zbyt dużo miejsca oraz zwiększało ryzyko wypłukiwania substancji biogennych, a podczas jego rozrzucania, pola zamieniały się w bagna.

Rozwiązaniem okazało się zbudowanie nowego, zadaszonego budynku przeznaczonego do magazynowania obornika. Dzisiaj, jego gruba podłoga, ściany i pochylony dach zapewniają ochronę tego cennego nawozu i zapobiegają odpływowi substancji odżywczych. Obornik jest kompostowany w trzech etapach wraz z algami i bakteriami, a następnie w ciepłe wiosenne dni rozrzucany na polach za pomocą rozrzuтника wyposażonego w precyzyjne urządzenie ważące, zgodnie z wynikami badań pobranych próbek gleby.

Inne środki stosowane w celu zatrzymania substancji odżywczych w glebie obejmują płodozmian, utrzy-

„TO ZNANA OD DAWNA PRAWDA, ŻE JEŚLI CHCESZ CZEGOŚ OD ZIEMI – MUSISZ TO JEJ ODDAĆ”

manie okrywy roślinnej na glebie w okresie całorocznym oraz zachowywanie stref buforowych i trwałych łąk. Ivar i Maarja starają się również zachować rozległość i witalizm naturalnego krajobrazu, pozwalając swoim krowom paść się na nadmorskich łąkach.

„Rzeczą, której nie wzięliśmy pod uwagę, jeśli chodzi o nadbrzeżne pastwiska, jest ilość śmieci przynoszonych przez morze” – mówi Ivar. „Musimy czyścić pastwiska raz lub dwa razy w roku, a ilość śmieci jest ogromna – butelki, plastiki, papier itd.”.

Jednak ich niestrudzona praca na pewno się opłaca. „Lokalni mieszkańcy i nasi sąsiedzi są szczęśliwi” – stwierdza Ivar. „Wybrzeże jest czyste i dobrze utrzymane. Dzięki nowemu magazynowi do przechowywania obornika jego odór nie jest już tak dokuczliwy. Nasi miejscowi pszczelarze są bardzo szczęśliwi, a biznes rozwija się dobrze”.

Ivar Baumann i Maarja Maksimov, Saareõue OÜ

Lokalizacja: wieś Metsapoolle w południowo-zachodniej Estonii

Rodzaj gospodarstwa: ekologiczna produkcja roślinna i zwierzęca (500 ha)

Główna produkcja: zboża, rośliny bobowate, bydło rasy Aberdeen Angus

Uzasadnienie krajowego jury: „Saareõue jest wielkoobszarowym gospodarstwem ekologicznym, dla którego priorytetem są zdrowa ziemia i zdrowe zwierzęta, i które z ciekawością wypróbuje nowe praktyki rolnicze. Gospodarstwo to pokazuje, że uprawa ziemi i hodowla w zgodzie z zasadami poszanowania środowiska możliwe są również w większych gospodarstwach. Co więcej rodzina prowadząca gospodarstwo jest znakomitym przykładem tego, co rolnicy mogą zrobić, aby zminimalizować negatywny wpływ ich działalności na środowisko, szczególnie biorąc pod

uwagę lokalizację gospodarstwa bezpośrednio nad Morzem Bałtyckim. Gospodarze przykładają ogromną wagę do zdrowia gleby: nawożenie jest zoptymalizowane dzięki regularnemu pobieraniu próbek gleby i obornika oraz zastosowaniu płodozmianu i upraw ozimych, aby utrzymać substancje odżywcze w glebie. Gospodarstwo poczyniło również znaczne inwestycje w zarządzanie obornikiem: zbudowano nowy, w pełni zadaszony budynek służący do magazynowania i przetwarzania obornika”.

Najważniejsze praktyki: strefy buforowe, kompostowanie, utrzymywanie okrywy roślinnej na glebie w okresie całorocznym, płodozmian, zarządzanie obornikiem, płytka orka, nieużywanie sztucznych nawozów i pestycydów, recykling substancji odżywczych, utrzymywanie trwałych użytków zielonych, analiza gleby.

FINLANDIA

Tage i Ulla Eriksson



POPRAWA OBIEGU SUBSTANCJI ODŻYWCZYCH I REKULTYWACJA PASTWISK

MIAŁY KLUCZOWE ZNACZENIE DLA TRANSFORMACJI W GOSPODARSTWIE HAMMARUDDA



© Paula Kallio / WWF

Tage i Ulla Eriksson uświadamiają sobie swój bliski związek z Morzem Bałtyckim za każdym razem, gdy otwierają drzwi swojego domu i wychodzą na zewnątrz. Założone w 1726 roku gospodarstwo Hammarudda, z należąca do niego długą linią brzegową i surowymi klifami, jest otoczone z trzech stron morzem. Ta wyjątkowa lokalizacja sprawia, że trudno jest zignorować oznaki, w jakim stanie znajduje się morze.

Tage i Ulla po raz pierwszy zdali sobie sprawę z problemu eutrofizacji już wiele lat temu, kiedy zobaczyli na morzu niebieskozielone zakwity glonów. Bali się, że może to zaszkodzić ich zwierzętom, które często piją wodę z morza.

„Zrównoważenie obiegu substancji odżywczych jest zawsze wyzwaniem dla rolników” – mówi Tage. „Musisz bardzo dobrze gospodarować obornikiem i upewnić się, że masz odpowiednie ilości substancji odżywczych w odpowiednim czasie i w odpowiednim miejscu”.

Zły stan gleby potęgował problem – była ona uboga w substancje odżywcze mieszaniną piasku, moreny i kamieni. Zanim Tage i Ulla przejęli gospodarstwo w 1980 roku, zyskało ono przydomek „Hammarudda



„... NASZ SYSTEM GOSPODAROWANIA JEST TERAZ W PEŁNI DOSTOSOWANY DO WARUNKÓW NATURALNYCH”

– brudny piasek”. Ponadto pastwiska w zasadzie nie istniały.

Jednak praca włożona przez nich od tamtego czasu, zaowocowała całkowitą transformacją. Najważniejsze działania na rzecz redukcji odpływu substancji biogenych to zarządzanie obornikiem oraz budowa stawów i oczyszczalni roślinnych. Obornik rozrzuca się tylko w sezonie wegetacyjnym, aby zapewnić maksymalną ochronę wody. Dwie oczyszczalnie i pięć stawów położonych wzdłuż najdłuższego strumienia na terenie gospodarstwa wychwytyują nadmiar składników odżywczych i osadów z gospodarstwa i lasów, zapewniają niezbędne zapasy wody podczas suszy i tworzą siedliska dla dzikich zwierząt.

Dodatkowo stosuje się środki, takie jak mapowanie gleby i utrzymywanie okrywy roślinnej na glebie w okresie prawie całorocznym. Zbierany na brzegu morza bogaty w składniki odżywcze morskich pecherzykowaty również dodaje się do gleby, aby ją użyźnić i poprawić jej jakość.

Inną ważną zmianą jest rekultywacja należących do gospodarstwa naturalnych pastwisk, których powierzchnia powiększyła się z 10 hektarów w latach 80. do ponad 90 hektarów naturalnych, trwałych, bogatych w różnorodność biologiczną łąk obecnie. Krytyczne znaczenie dla ich utrzymania ma ciągle wypas bydła, ponieważ ich naturalnie płytkie gleby nie pozwalają na uprawy.

„Nasz sposób gospodarowania opiera się obecnie na wypasie zwierząt na naturalnych pastwiskach i dzięki temu możemy mieć więcej krów, niż pozwoliłby na to stan naszych pól – mówi Tage. „Przez pół roku krowy pasą się same. Ten sposób jest bardziej przyjazny dla klimatu, a nasz system gospodarowania jest teraz w pełni dostosowany do warunków naturalnych”.

Tage i Ulla Eriksson, Hammarudda

Lokalizacja gospodarstwa: wyspa Åland w południowo-zachodniej Finlandii

Rodzaj gospodarstwa: ekologiczne/konwencjonalne gospodarstwo hodowlane i leśnictwo (350 ha)

Główna produkcja: krowy-mamki, jałówki, pasza przeznaczona na własny użytek, usługi i produkty leśne, polowania i aktywności rekreacyjne

Uzasadnienie krajowego jury: „Praktyki na rzecz ochrony wód stosowane w gospodarstwie Hammarudda są wyjątkowo wszechstronne. Pola mają okrywą roślinną przez większą część roku. Gospodarstwo dąży do oczyszczania całości przepływającej przez jego teren wody powierzchniowej za pomocą licznych, dobrowolnie zbudowanych oczyszczal-

ni roślinnych i stawów. Zużycie substancji biogenych jest ograniczone do minimum, a sam obieg substancji jest udoskonalony. Gospodarstwo otrzymało dodatkowe punkty od jurorów za znaczną pracę wykonaną od lat 80. na rzecz rekultywacji naturalnych pastwisk. Zwiększyły się one z 10 do 90 hektarów. Gospodarstwo jest zarządzane jako całość i nieustannie udoskonalona się stosowane w nim metody. Ponadto Hammarudda upowszechnia wiedzę na temat metod przyjaznych dla środowiska wśród innych rolników i zainteresowanych podmiotów”.

Najważniejsze praktyki: strefy buforowe, stawy i oczyszczalnie roślinne, uprawy okrywowe, zarządzanie obornikiem, nieużywanie sztucznych nawozów i pestycydów, ochrona drzew, mapowanie i analiza gleby.

NIEMCY Wilfried Lenschow

PRZYKŁAD TEJ KOOPERATYWY POKAZUJE, ŻE ROLNICTWO I OCHRONA ŚRODOWISKA MOGĄ WSPÓŁISTNIEĆ

Krótko po upadku Niemieckiej Republiki Demokratycznej 26 osób założyło spółdzielnię rolniczą w Bartelshagen 1. Dyrektor, Wilfried Lenschow, który był w niej od początku, łączy swoje zaangażowanie w doskonalenie praktyk rolniczych z pasją do świata ptaków, które przelożyło się do wdrożenia w gospodarstwie wielu działań na rzecz ochrony środowiska.

„Od momentu założenia naszej spółdzielni, ochrona przyrody stanowi dla nas podstawową kwestię” – mówi Wilfried. „Chcieliśmy pokazać, że oprócz produkcji żywności, rolnicy są również odpowiedzialni za zachowanie i ochronę środowiska naturalnego”.

Pola należące do gospodarstwa są popularnym miejscem lęgowym ptaków. Członkowie spółdzielni regularnie dbają i konserwują miejsca gniazdowania i siedliska dla bocianów, jaskółek i rzadkich brzegówek.

Biorąc pod uwagę zaangażowanie członków spółdzielni w ochronę przyrody, było czymś całkowicie naturalnym, że problem eutrofizacji również znajdzie się w polu ich uwagi.

„Śledziłem tę kwestię od dłuższego czasu i uczestniczyłem już w wielu wykładach na ten temat...” – przypomina sobie Wilfried. „Ale uświadomienie sobie tego, jak wiele zależy ode mnie, i że jako rolnik mogę coś zmienić, dało mi motywację”.

Wykorzystując swoje trzydziestoletnie doświadczenie i korzystając z pomocy doradcy rolniczego, jak również krajowych i unijnych programów, Wilfried wdrożył od tamtego czasu wiele praktyk ochronnych.

Kluczową częścią opracowania lepszej strategii nawożenia były eksperymenty w zakresie zintegrowanych praktyk ochrony upraw i nawożenia. Wybór odmian roślin dla międzyplonów jest teraz dostosowany do zapotrzebowania na składniki odżywcze. Gnojowica jest rozlewana na uprawy za pomocą węży wleczonych w dobrych warunkach pogodowych i wchłaniana przez glebę w ciągu dwóch godzin. Wzdłuż wszystkich cieków wprowadzono 15-20-metrowe strefy buforowe, zmniejszając w ten sposób odpływ substancji odżywczych o około 50%. Priorytetowe znaczenie dla członków spółdzielni ma również utrzymanie systemu odwadniania, aby jeszcze bardziej ograniczyć wymywanie składników odżywczych. Dodatkowo utrzymywanych jest 100 hektarów trwałych użytków zielonych wolnych od nawozów i chemikaliów.

„Dzięki zastosowaniu na szeroką skalę płodozmianu i międzyplonów, zaobserwowaliśmy poprawę stanu gleby w okresie przed zbiorami, co z kolei spowodowało zmniejszenie wydatków na nawozy i pestycydy” – mówi Wilfried. Działania te zostały dobrze przyjęte przez społeczność, dzięki czemu zwiększyła się współpraca z lokalnymi organizacjami ekologicznymi, szkołami i instytucjami”.



© Sonja Ritter / WWF

**„... UŚWIADOMIENIE SOBIE
TEGO, JAK WIELE ZALEŻY
ODE MNIĘ, ŻE JAKO ROLNIK
MOGĘ COŚ ZMIEŃIĆ, DAŁO
MI MOTYWACJĘ”**

Poprzez swoje działania jesteśmy w stanie pokazać, że ochrona przyrody i rolnictwo mogą iść w parze” – zauważa Wilfried.

Wilfried Lenschow, Bartelshagen 1

Lokalizacja spółdzielni rolniczej:
Marlow w północnych Niemczech

Rodzaj gospodarstwa: konwencjonalna produkcja zwierzęca i roślinna (3420 ha)

Główna produkcja: produkcja roślin, w tym rzepak ozimy, buraki, kukurydza, jęczmień ozimy, pszenica ozima, łubin, ziemniaki, żyto ozime, owies i nasiona trawy, krowy mleczne, krowy mamki i ich potomstwo, gęsi, kaczkę, perliczki, kurczaki i indyki

Uzasadnienie krajowego jury:
„Wilfried Lenschow jest wyjątkowym, bardzo oddanym swojej pracy rolnikiem. Jako rolnik konwencjonalny służy za dobry przykład i pokazuje, że działalność rolnicza i ochrona środowiska mogą współistnieć. Jego wolontariacka praca w Stowarzyszeniu Rolników Meklemburgii-Pomorza Przedniego i lokalnej Unii na rzecz Ochrony Przyrody i Różnorodności Biologicznej (ang. Nature and Biodiversity Conservation Union – NABU), której jest przewodniczącym, jest symbolem zgodności tego, co robi z głoszonymi przekonaniami. Dzięki swojemu charyzmatycznemu i entuzjastycznemu

sposobowi bycia jest w stanie zachęcić innych rolników do zaangażowania w ochronę przyrody. Jego współpraca w regionie, a także bycie radnym miasta Marlo, czynią go wspaniałym wzorem dla do naśladowania dla innych rolników. Na poziomie zarządzania Lenschow pokazuje, że możliwe jest łączenie stosowania płodozmianu na szeroką skalę, zintegrowanej ochrony roślin i wytwarzania produktów dobrej jakości z marketingiem bezpośrednim. Zbalansowany wybór jego roślin uprawnych z jęczmieniem do produkcji siodła, roślinami pastewnymi i burakami, owsem i łubinem, rozmnażanie nasion trawy, jak również użycie pasz wyprodukowanych wyłącznie we własnym gospodarstwie i staranne zarządzanie nawożeniem, wskazują na bardzo dobre gospodarowanie substancjami odżywczymi”.

Główne praktyki: strefy buforowe, międzyplony, stawy, zamknięty obieg substancji odżywczych, płodozmian, zarządzanie obornikiem, analiza substancji odżywczych, trwałe użytki zielone, precyzyjna technologia i staranny wybór odpowiednich terminów, ochrona drzew, krzewów i innych naturalnych elementów.

ŁOTWA Rihards Kadirovs



**RIHARD PODJĄŁ RYZYKO I JAKO JEDEN Z PIERWSZYCH NA ŁOTWIE
ZASTOSOWAŁ SYSTEM UPRAWY PASOWEJ**



© Magda Jentgens

Ponadto stosowanie systemu uprawy pasowej doprowadziło do bardziej równomiernego rozprządzenia wilgoci i większego ujednolicenia jakości upraw na usytuowanych na zboczu wzgórza polach. Rihards dodatkowo skorzystał na obniżeniu kosztów w związku z mniejszym użyciem maszyn i nakładem pracy.

Będąc świadomym wpływu swojego gospodarstwa na środowisko, Rihards stosuje również wapnowanie gleby oraz wprowadza strefy buforowe i międzyplony, aby jeszcze skuteczniej zapobiegać odpływowi substancji odżywczych. Rihards stara się wykorzystać to, czego się nauczył, aby zainspirować innych. Regularnie organizuje w gospodarstwie dni otwarte i moderuje grupę na WhatsApp, aby nawiązać kontakt z innymi rolnikami interesującymi się systemami uprawy pasowej i bezorkowej.

Kiedy w 2005 r. Rihardsowi Kadirovsowi nadarzyła się sposobność założenia swojego własnego gospodarstwa, nie wahał się ani chwili. Rozpoczął pracę równoległą ze studiami na uniwersytecie, a po uzyskaniu dyplomu gospodarowanie stało się jego pełnowymiarową pracą. Dzisiaj rolnik łączy swoją wiedzę w dziedzinie ekonomii z miłością do pracy i perspektywnym myśleniem.

Początki nie były łatwe. Lokalizacja gospodarstwa na wzgórzu i ciężka, składająca się w 80% z gliny gleba, która była intensywnie orana przez poprzednich rolników, sprawiała, że ziemia ta była bardzo podatna na erozję.

„Stosowałem konwencjonalne metody i orałem moją ziemię, która już znajdowała się w złym stanie” – mówi Rihards. „Szybko zorientowałem się, że nie osiągam dobrych rezultatów, używając tradycyjnych metod, i że coś musi się zmienić”.

„Po przestudiowaniu różnych metod, Rihards natrafił na system uprawy pasowej i zdecydował się go spróbować. Będąc hybrydą pomiędzy systemem orkowym a bezorkowym, uprawa pasowa narusza tylko pas ziemi, który jest obsiewany, zostawiając resztę nietkniętą.

„Wprowadzenie systemu uprawy pasowej przyniosło same pozytywne rezultaty” – mówi Rihards, który jest drugim rolnikiem na Łotwie stosującym tę metodę. „Zwiększyły się moje plony, polepszyła się jakość mojej gleby i jakość życia w gospodarstwie”.

Od czasu wprowadzenia tego systemu w 2015 roku znacząco zmniejszyło się zużycie nawozów i pestycydów. Po czterech latach plony wzrosły o 90%, podczas gdy poziom fosforu i azotu w glebie spadł.

„Nawet struktura powierzchni znacznie się zmieniła” – mówi Rihards. „Za parę lat, kiedy gleba w pełni się zregeneruje, będę mógł nawet przejść na uprawę bezorkową”.

**„SZYBKO
ZORIENTOWAŁEM
SIĘ, ŻE NIE OSIĄGAM
DOBRYCH
REZULTATÓW
UŻYWAJĄC
TRADYCYJNYCH
METOD I ŻE COŚ
MUSI SIĘ ZMIEŃCIĆ”**



Rihards Kadirovs, Jaunozoli

Lokalizacja gospodarstwa: Sala Parish w centralnej Łotwie

Rodzaj gospodarstwa: konwencjonalna produkcja roślinna (450 ha)

Główna produkcja: różne uprawy, w tym pszenica ozima, fasola, żyto i rzepak jary

Uzasadnienie krajowego jury: „Rihards Kadirovs, który prowadzi gospodarstwo Jaunozoli, z pewnością może być źródłem inspiracji. Cudownie jest widzieć jego entuzjazm i miłość do natury. Dzięki zastosowaniu uprawy pasowej zmniejszył użycie maszyn, a co za tym zuzycie paliwa i emisje. Bada również i stosuje płodozmian, a także studiuje relacje pomiędzy różnymi uprawami, aby zwiększyć

jakość swojej gleby i plonów. Ponadto stworzył strefy buforowe, które pomagają zredukować odpływ substancji odżywczych i służą jako ważne siedliska, a jego ziemia pochłania ogromne ilości dwutlenku węgla. Rolnik eksperymentuje ze zwalczaniem chwastów za pomocą prądu elektrycznego, aby móc całkowicie zaprzestać używania herbicydów. Rihards systematycznie uczestniczy w seminariach, bierze udział w forach i przyłącza się do różnych projektów, wciąż dążąc do pogłębienia swojej wiedzy i ulepszenia praktyk rolniczych”.

Najważniejsze praktyki: strefy buforowe, międzyplony, uprawa uproszczona, wapnowanie gleby.

LITWA Gintaras Bingelis

**GOSPODARSTWO ILZENBERG MANOR ŁĄCZY METODY PRZYJAZNE
PRZYRODZIE Z NOWOCZESNĄ TECHNOLOGIĄ I SPOKOJNĄ ATMOSFERĄ**

Historia gospodarstwa Ilzenberg Manor rozpoczyna się ponad 500 lat temu. Założone przez Niemców, w czasach Związku Radzieckiego zostało wywłaszczone, a następnie prowadzono je przy użyciu metod rolnictwa intensywnego. Następny etap jego historii rozpoczął się w 2014 roku, kiedy przejął je Gintaras Bingelis i przywrócił tradycyjny, naturalny sposób gospodarowania. W 2017 roku gospodarstwo uzyskało międzynarodowy certyfikat ekologiczny i biodynamiczny i dzisiaj wytwarza ponad 100 różnych produktów.

„Tylko metody rolnicze przyjazne dla przyrody są zrównoważone i przynoszą korzyści – nie tylko dla tych, którzy zbierają plony, ale również pod względem utrzymywania harmonijnej relacji pomiędzy ludźmi a przyrodą” – mówi Gintaras.

Przejęcie na metody ekologiczne wymagało dużo uczenia się i pracy fizycznej. To podczas tego procesu Gintaras napotkał wyzwania związane z odpływem substancji biogenych.

„Wciąż znajdowaliśmy nadmierne ilości azotanów na polach, co było spowodowane stosowaniem w przeszłości metod intensywnych” – wspomina.

Nadmiar związków odżywczych pojawiał się również w okolicznych zbiornikach wodnych, szczególnie podczas miesięcy letnich. „Pragnienie gospodarowania w sposób ekologiczny zmotywowało nas do poszukiwania rozwiązania problemu eutrofizacji” – wspomina Gintaras. Od tego czasu w gospodarstwie wdrożyli wiele różnych praktyk. Oprócz używania wolnych od chemii metod ekologicznych, stosujemy płodozmian, aby utrzymać humus, zwiększyć zapasy azotu i zmniejszyć ryzyko erozji. Częścią rozwiązania jest również lepsze zarządzanie obornikiem. Gnojowica znajduje się w zbiornikach z przykryciem, dodaje się do niej przefermentowaną mieszankę, aby przyspieszyć jej rozkład i ograniczyć uwalnianie się amoniaku. Obornik wraz z innymi nawozami, jest następnie rozprowadzany na glebę w małych dawkach, nie później niż w ciągu pięciu godzin. Wzdłuż wszystkich zbiorników wodnych wytyczono granice ochronne.

Dodatkowo używa się systemu zarządzania gruntami i uprawami opartego na oprogramowaniu GIS (Geographical Information System – System Informacji



© Ilzenbergo Dvaras

**„PRAGNIENIE
GOSPODAROWANIA
W SPOSÓB
EKOLOGICZNY
ZMOTYWOWAŁO
NAS DO
POSZUKIWANIA
ROZWIĄZANIA
PROBLEMU
EUTROFIZACJI”**

Geograficznej), aby monitorować warunki na polach i w glebach. Uzyskane dane wykorzystuje się w planowaniu nawożenia i innych działań. Litewska Służba Doradztwa Rolniczego regularnie pobiera próbki do badania składu gleby, a następnie przesyła swoje opinie. Od czasu zastosowania tych zintegrowanych środków Gintaras zauważył, że w porównaniu z poprzednimi latami, już zmniejszyło się zanieczyszczenie pobliskich wód. Zauważył także większe poparcie ze strony lokalnej społeczności. „Najważniejszym rezultatem jest to, że zostało już niewiele osób, które nazywają nas obcymi” – mówi Gintaras. „Większość ludzi, z którymi mamy kontakt, szanuje to, co robimy, i ci, którzy pracują w gospodarstwie nie ukrywają dumy, kiedy o nim mówią”.

Gintaras Bingelis, Ilzenberg Manor

Lokalizacja gospodarstwa: wieś Ilzenbergas w północno-wschodniej Litwie

Rodzaj gospodarstwa: ekologiczna i biodynamiczna produkcja roślinna i zwierzęca (450 ha)

Główna produkcja: różnorodne ziarna zbóż, mięso drobiowe i wołowe, mleko i produkty nabiałowe, owoce, warzywa

Uzasadnienie krajowego jury: „Gospodarstwo Ilzenberg Manor jest dobrym przykładem efektywnego gospodarowania i rozwiązań przyjaznych dla środowiska. Stosuje plany nawożenia, aby chronić ciekły, rowy odwadniające i inne otwarte zbiorniki wodne przed gromadzeniem się substancji biogenych. W gospodarstwie nie używa się środków chemicznych, takich jak sztuczne nawozy, herbicydy, środki owadobójcze, grzybobójcze i inne związki chemiczne.

Zbiorniki na gnojowicę są zakryte, do nawozu dodaje się przefermentowaną mieszankę. W celu monitorowania warunków na polach i w glebie używa się nowoczesnej technologii i oprogramowania. Gospodarstwo współpracuje z innymi gospodarstwami, aby upowszechnić idee i dobre praktyki, a także zaprasza rolników do odwiedzin, aby mogli się uczyć o naturalnych metodach i rozwiązaniach w rolnictwie. Są wysoko zmotywowani do udziału w rozmaitych przyjaznych dla środowiska działaniach i współpracują z ruchami ekologicznymi”.

Najważniejsze praktyki: kompostowanie, płodozmian, zarządzanie obornikiem, nieużywanie sztucznych nawozów i pestycydów, precyzyjna technologia, monitorowanie i analiza gleby.



Z PERSPEKTYWY ROLNIKA

**SPOSTRZEŻENIA I DOŚWIADCZENIA TEGOROCZNYCH LAUREATÓW DOTYCZĄCE TEGO,
CO TRZEBA ZROBIĆ, ABY GOSPODAROWAĆ W SPOSÓB BARDZIEJ ZRÓWNOWAŻONY**

JAKIEGO RODZAJU WSPARCIA POTRZEBUJEMY

„Rolnicy potrzebują więcej wsparcia i zachęty jeśli chodzi o całościowe rozwiązania w zakresie zarządzania. Potrzebują lepszego i nowocześniejszego doradztwa rolniczego w kwestiach dotyczących rolnictwa regeneracyjnego, wychwytywania związków węgla, odbudowy różnorodności biologicznej i innych metod przyjaznych dla klimatu mających zastosowanie w rolnictwie”.

**Tage i Ulla Eriksson,
Finlandia**

„Potrzebujemy więcej wymiany doświadczeń i potrzebujemy wsparcia ze strony ogółu społeczeństwa – im większe jest zapotrzebowanie na żywność wytwarzaną w zrównoważonych gospodarstwach, tym lepiej dla naszego budżetu i tym lepiej dla przyrody”.

**Elena Romanova i Vladislav
Kirbatiev, Rosja**

„Przy przechodzeniu na produkcję ekologiczną najtrudniejszy jest pierwszy rok. W tym okresie bardzo pomocne byłoby wsparcie ze strony państwa, przynajmniej podczas procesu certyfikacji, która kosztuje 1 000 euro w przypadku produkcji na wielką skalę, co stanowi spory wydatek dla rolników. Jeśli państwo będzie bardziej zainteresowane rozwojem tego rodzaju rolnictwa i wesprze gospodarstwa ekologiczne w okresie przejściowym, pojawi się ich coraz więcej”.

Vitaly Belooky, Białoruś

„Decydujące znaczenie dla zrównoważonego rolnictwa ma pomoc finansowa, a w jeszcze większym stopniu dotyczy to produkcji ekologicznej. Powinno być wsparcie finansowe dla rolnictwa ekologicznego i takich działań jak: wapnowanie gleby, współfinansowanie zakupu nasion gatunków roślin, które są zapomniane lub rzadko uprawiane, budowa miejsc do przechowywania obornika, domowych oczyszczalni ścieków lub zbiorników na gnojowicę i instalacji do produkcji energii ze źródeł odnawialnych”.

Marta i Tadeusz Żerańscy, Polska

„Sądzę, że w naszym regionie bardzo by pomogło wzmocnienie dialogu z władzami, w tym dialogu pomiędzy władzami a rolnikami. Wydaje się, że mamy podobne cele i będziemy je mogli osiągnąć wcześniej, jeśli będziemy pracować razem”.

Kristian Lundgaard-Karlshøj, Dania

„Potrzebujemy publicznego uznania wartości naszej pracy, konkurencyjnych cen i mniej biurokratycznych przeszkód”.

Wilfried Lenschow, Niemcy

SŁOWA ZACHĘTY DLA INNYCH ROLNIKÓW

„To nie zaczyna się od gospodarstw, to zaczyna się w domu rolnika...Więc nasza rada dla rolników jest taka: po prostu zaczynajcie działać! Zbierzcie swoje śmieci, zainwestujcie w lepszy sprzęt i budynki, aby zacząć pracować skutecznie przy minimalnych nakładach. Zainwestujcie w swoje zwierzęta i ich zdrowie, jeśli one będą robiły, co do nich należy, na pewno na tym zyskacie. Nie podejmujcie pochopnych decyzji, przemyślcie dokładnie swoje plany i inwestycje. A przede wszystkim wyznaczcie sobie cele i zaczynajcie pracę, aby je zrealizować”.

Ivar Baumann i Maarja Maksimov, Estonia

„Każdemu, kto pragnie gospodarować w zrównoważony sposób, mówię: zrób to! Nie trać już dłużej czasu, ponieważ im wcześniej zaczniesz, tym lepiej na tym wyjdiesz. Praca ze środowiskiem pomoże ci również przygotować się i poradzić sobie ze zmianą klimatu, która już się dzieje”.

Rihards Kadirovs, Łotwa

„Stosujcie we właściwy sposób płodozmian (w okresie siedmioletnim), uprawy okrywowe, sydereyty, kompostujcie obornik i rozrzucajcie go w zalecanych terminach”.

Oryshyn Ihor Yaroslavovych, Ukraina

„Dobrze jest odwiedzić gospodarstwo, które jest przyjazne środowisku i samemu odkryć odpowiedzi na nurtujące cię teraz pytania. Gorąco zachęcamy wszystkich, którzy mają wątpliwości, do podjęcia tego wyzwania i rozpoczęcia pracy metodami zrównoważonymi, ponieważ natura was wynagrodzi i ludzie będą z przyjemnością jedli wyprodukowaną przez was żywność”.

Gintaras Bingelis, Litwa

„Moja rada jest taka, że powinniście robić wszystko, co tylko możecie, biorąc pod uwagę warunki w waszym gospodarstwie, by doprowadzić do gospodarki w obiegu zamkniętym. Ma to na celu zachowanie żywej gleby i dobrych warunków, jak również umożliwienie rozwoju zrównoważonego rolnictwa w przyszłości”.

Holger van der Woude, Szwecja

POLSKA

Marta i Tadeusz Żerańscy

DLA TEGO POŁOŻONEGO NA OBSZARZE NATURA 2000 GOSPODARSTWA EKOLOGICZNEGO
NA JWAŻNIEJSZE SĄ SZACUNEK DLA PRZYRODY I PIERWSZEŃSTWO „JAKOŚCI NAD ILOŚCIĄ”



©Anna Sasnowska / WWF Polska



darstwa Wiejskiego. „Nasz syn nieustannie podpowiada w jaki sposób możemy wprowadzić nowe rozwiązania w gospodarstwie, mobilizuje nas do działania”.

Marta i Tadeusz stosują dzisiaj praktyki takie jak: precyzyjne dozowanie nawozów naturalnych, płodozmian, płytka orka, międzyplony i międzyki. Do obornika dodają popiół, aby jeszcze bardziej wzbogacić glebę. Utrzymują również ponad 13 hektarów trwałych użytków zielonych.

Ich starania zaowocowały wzrostem różnorodności biologicznej w gospodarstwie, a także sprawiły, że znajdujące się na jego terenie zbiorniki wodne są czyste i nie są zeutrofizowane. Marta i Tadeusz zauważyli również, że produkty z ich gospodarstwa cieszą się coraz większym zainteresowaniem konsumentów. „Mamy wielką satysfakcję, że wszyscy wracają do nas, żeby kupić produkty, które są zdrowe, smaczne i ekologiczne” – mówi Marta.

Gospodarstwo Marty i Tadeusza Żerańskich położone jest nad brzegiem dziko wijącej się rzeki Narwi. Należy do rodziny już od trzech pokoleń, a malowniczy krajobraz pozostał niezmienny od 1925 r.

Połowa z 50 hektarów należących do gospodarstwa gruntów przeznaczona jest pod rolnictwo ekologiczne, podczas gdy druga połowa, składająca się ze stuletnich drzewostanów, wydm, łąk i nieużytków jest pozostawiona naturze i różnorodnej populacji dzikich zwierząt.

Marta i Tadeusz od dawna dbają o wrażliwą relację ich gospodarstwa z najbliższym otoczeniem – zwłaszcza ze względu na bliskość naturalnych zasobów wodnych. Ich gospodarstwo graniczy z rzeką Narew, na jego terenie znajdują się dwa jeziora, staw i kilka innych zbiorników wodnych. Jest usytuowane na obszarze Natura 2000, unijnej sieci ochrony przyrody.

W 2001 roku Żerańscy zdecydowali się zaprzestać używania pestycydów oraz nawozów sztucznych i przestawić się na rolnictwo ekologiczne. O takim sposobie produkcji roślinnej dowiedzieli się od doradców rolnych, natomiast o samej eutrofizacji i jej skutkach po obejrzeniu programu telewizyjnego. Po podjęciu decyzji, w okresie przejściowym, Marta i Tadeusz otrzymali wsparcie w postaci niewielkich dotacji.

„Byliśmy bardzo zadowoleni, gdy zauważyliśmy, że samo stosowanie nawozów naturalnych wystarczyło, aby osiągnąć stabilne plony i poprawić żyzność gleby” – mówi Marta.

Jeśli chodzi o zarządzanie substancjami odżywczymi, pierwszą praktyką ograniczającą sływ azotu do wód gruntowych i powierzchniowych było zbudowanie płyty obornikowej i zbiornika na gnojowicę. „Od tego czasu zarządzamy nawozami w racjonalny sposób” – wspomina Marta. Natomiast o wszelkich nowinkach technologicznych Żerańscy dowiadują się od swojego syna Adama, który studiuje w Szkole Głównej Gospo-

**„NASZ SYN
NIEUSTANNIE
PODPOWIADA
W JAKI SPOŚB
MOŻEMY
WPROWADZIĆ NOWE
ROZWIĄZANIA W
GOSPODARSTWIE,
MOBILIZUJE NAS
DO DZIAŁANIA”**

Marta i Tadeusz Żerańscy

Lokalizacja gospodarstwa: wieś Chelsty w środkowo-wschodniej Polsce

Rodzaj gospodarstwa: ekologiczna produkcja roślinna i zwierzęca (50 ha)

Główna produkcja: mleko i zboża (żyto, pszenżyto, owies, mieszanki strączkowo-zbozowe), a także warzywa i sery

Uzasadnienie krajowego jury: „Jury wzięło przede wszystkim pod uwagę zrównoważone podejście do zarządzania, które przyczynia się do ochrony wód przed zanieczyszczeniem. Rodzina Żerańskich wdraża praktyki przyjazne dla środowiska, które pozwalają na ograniczenie strat składników pokarmowych w gospodarstwie. Naturalne zbiorniki wodne przetrwały nienaruszone od dziesięcio-

leci, bez jakichkolwiek oznak eutrofizacji, co świadczy o racjonalnym stosowaniu płodozmianu i nawożenia. Rolnicy promują ideę gospodarowania z poszanowaniem otaczającego środowiska. To gospodarstwo i jego podejście do produkcji zwierzęcej i roślinnej jest bez wątpienia przykładem godnym szacunku i naśladowania.

Najważniejsze praktyki: strefy buforowe, zbiorniki wodne, w tym stawy i jeziora, utrzymywanie okrywy roślinnej w okresie całorocznym, płodozmian, zarządzanie obornikiem, płytka orka, nieużywanie nawozów sztucznych i pestycydów, trwałe użytki zielone, precyzyjne dozowanie nawozów naturalnych, ochrona drzew.

ROSJA Elena Romanova i Vladislav Kirbatiev

CI ROLNICY PRZYWRÓCILI DO ŻYCIA ZIEMIĘ, KTÓRE WCZEŚNIEJ BYŁY PORZUCONE, UŻYWAJĄC METOD EKOLOGICZNYCH O NIEWIELKIM WPŁYWIE NA ŚRODOWISKO

W 2008 roku niewielka grupa rolników postanowiła przywrócić do życia grunty rolne znajdujące się na terenie trzech opuszczonych wsi. Wśród rolników poruszonych tą wspólną wizją byli Elena Romanova i Vladislav Kirbatiev. Dzisiaj, używając metod ekologicznych o niewielkim wpływie na środowisko, produkują owoce, warzywa, miód i prastare ziolo, które nieoczekiwanie odkryli podczas rekultywacji.

„Kiedy oczyszczaliśmy pola z małych drzew, krzewów i wierzbówki (*Chamaenerion angustifolium*), przyszedł nam do głowy pomysł – wierzbówka była tradycyjnie używana do przygotowywania herbaty ziołowej Kiprej” – wspomina Elena.

Rosnąca popularność tradycyjnej herbaty oraz fakt, że ziolo wspaniale rosło na tej w innym przypadku nieproduktywnej ziemi, skłoniły ich do próby włączenia go do zestawu uprawianych roślin. Dzisiaj stało się jednym z ich najbardziej popularnych produktów.

Łącząc nowoczesne metody z podejściem tradycyjnym, Elena i Vladislav chcą gospodarować w sposób, który tak jak to tylko możliwe szanuje naturę. Rolnicy wiedzą, że aby było to możliwe muszą sięgać myślą poza granice swojego gospodarstwa.

„Rolnictwo ekologiczne w żadnym razie nie jest neutralne pod względem odpływu substancji odżywczych” – mówi Vladislav. „Pomimo, że nie używamy komercyjnych chemicznych pestycydów i nawozów, zdajemy sobie sprawę z tego, że do pewnego stopnia i tak może następować odpływ substancji odżywczych z gleby”.

Aby zapobiec odpływowi substancji biogenych, Elena i Vladislav otoczyli swoją ziemię krzewami i drzewami. Pracują także nad utrzymaniem dobrej równowagi składników pokarmowych w glebie, stosując płodozmian i używając użyźniającego kompostu, który składa się z mieszanki darni, obornika i resztek jedzenia. Zamiast używać chemicznych pestycydów, gospodarze starają się przyciągać do gospodarstwa gatunki ptaków, które polują na szkodliwe owady. Aby jeszcze bardziej zwiększyć wydajność upraw i wesprzeć miejscowe populacje pszczół, uprawiają rośliny i drzewa owocowe, które produkują duże ilości nektaru.



© z archiwum Eleny Romanovej Vladislava Kirbatieva

„NASZA ZIEMIA NIE BYŁA TAK URODZAJNA, GDY ZACZYNAŁIŚMY JEDENAŚCIE LAT TEMU”

„Nasza ziemia nie była tak urodzajna, gdy zaczęliśmy jedenaście lat temu” – mówi Vladislav.

Wysiłki Eleny i Vladislava skutkują również odnowieniem poczucia wspólnoty w wioskach. Ich społeczność współpracuje już na wiele sposobów, w tym dzieląc się kompostem i organizując wspólnie zbiór odpadów i recykling w swoim regionie, który w żaden inny sposób nie korzysta z usług związanych z gospodarowaniem odpadami. Wprowadzają ostatnio ideę samowystarczalnych „wiosek przyjaznych dla środowiska”. „Ludzie, którzy się do nas przyłączają, zgadzają się, że właśnie tak powinno wyglądać rolnictwo w naszym regionie” – mówi Elena.

Elena Romanova i Vladislav Kirbatiev

Lokalizacja gospodarstwa: wieś Sheltozero i wieś Grishino w północno-zachodniej Rosji

Rodzaj gospodarstwa: ekologiczna i biodynamiczna produkcja roślinna

Główna produkcja: owoce, warzywa, herbata ziołowa Kiprej i miód

Uzasadnienie krajowego jury
„Główną motywacją jury w tym roku jest to, że Elena i Vladislav wdrażają dobry zestaw podstawowych praktyk, które pomagają grupie rolników ponownie zagospodarować opuszczone ziemie uprawne. Praktyki te obejmują sadzenie krzewów wokół pól, aby zapobiec wywiewaniu wierzchniej warstwy gleb, płodozmian z użyciem

roślin strączkowych oraz kompostowanie odpadów organicznych z gospodarstwa, których używa się później jako nawozu. To rzeczywiście podstawowe praktyki, ale są one naprawdę ekologiczne i pomagają w przywracaniu do życia starych wsi. Ponadto to gospodarstwo jest dobrym przykładem tego, jak grupa małych gospodarstw może współpracować, aby osiągnąć zarówno niski poziom oddziaływania na środowisko, jak i lepszą sprzedaż produktów”.

Najważniejsze praktyki: strefy buforowe, płodozmian, kompostowanie obornika, nieużywanie sztucznych nawozów i pestycydów, ochrona drzew i krzewów.

SZWECJA

Holger van der Woude



TO GOSPODARSTWO POKAZUJE, W JAKI SPOSÓB GOSPODARKA O OBIEGU ZAMKNIĘTYM MOŻE PRZYCZYNIĆ SIĘ DO ZWIĘKSZENIA ŻYŹNOŚCI GLEBY I UŁATWIĆ DROGĘ KU ZRÓWNOWAŻONEJ PRZYSZŁOŚCI



© Erik Olsson



Gospodarstwo bierze także udział w kilku zewnętrznych projektach badawczych. W jednym z projektów, zatytułowanym „Budowanie ekologicznego rolnictwa regeneratywnego i społeczności” (Building Ecological Regenerative Agriculture and Societies – BERAS), gospodarstwo Holgera posłużyło za przykład tego, jak przejście na rolnictwo w obiegu zamkniętym może przyczynić się do zmniejszenia odpływu azotu i fosforu do Morza Bałtyckiego. Badanie wykazało, że odpływ azotu z pól należących do gospodarstwa wynosił 7-9 kilogramów azotu z hektara, co stanowiło o 70-75% mniej w porównaniu do innych rodzajów rolnictwa w Szwecji w tym samym okresie. W aktualnym projekcie Biodynamic Research Center bada, w jaki sposób opróżnić i zrecyklingować jako substancje pokarmowe na polach osady i substancje odżywcze, które zgromadziły się w ciągu 15 lat w oczyszczalniach roślinnych.

Holger ma nadzieję, że jego gospodarstwo będzie mogło nadal służyć jako dobry przykład zrównoważonego rolnictwa. Zapytany o to, jak inni reagują na jego wysiłki, rolnik odpowiada: „Jest to generalnie odbierane pozytywnie, lecz wciąż jest dużo pracy do zrobienia w kwestii zwiększenia wiedzy społeczeństwa na temat tego, co my tak naprawdę w naszym gospodarstwie robimy”.

Ekolologiczne i biodynamiczne gospodarstwo mleczne Yttereneby gård istnieje od lat sześćdziesiątych XX wieku i jest jednym z pierwszych gospodarstw biodynamicznych w Szwecji. Dzisiaj tradycję tę kontynuuje Holger van der Woude – rolnik, dla którego priorytetem jest utrzymanie równowagi pomiędzy uprawami roślinnymi i hodowlą zwierząt oraz pomiędzy tym, co gospodarstwo dostarcza do środowiska i tym, co od niego otrzymuje.

„Zawsze traktowałem poważnie to, co robię i dążyłem do tego, aby również w przyszłości możliwe było prowadzenie gospodarstwa w sposób zrównoważony” – mówi Holger.

Holger dowiedział się o problemie eutrofizacji już dawno temu podczas swoich studiów uniwersyteckich. Problem ten był jednym z tematów zawartych w programie kursu skoncentrowanego na rolnictwie ekologicznym i biodynamicznym.

„Już wtedy byłem w pełni zdeterminowany, by ograniczyć negatywny wpływ prowadzonej przeze mnie działalności rolniczej na środowisko” – wspomina Holger.

Yttereneby gård stosuje szereg środków, aby zapobiec odpływowi substancji odżywczych, jednocześnie starając się utrzymać zamknięty obieg w ekosystemie gospodarstwa. Nie używa się tu żadnych nawozów chemicznych – zamiast nich, w okresach niskiego ryzyka, na polach rozrzuca się przekompostowane oborniki i słomę. W gospodarstwie stosuje się uprawę uproszczoną oraz strukturalne wapnowanie gleby, które pomagają zmniejszyć odpływ substancji odżywczych. Całość paszy dla zwierząt jest wytwarzana w gospodarstwie. Gospodarstwo utrzymuje również trwałe użytki zielone, strefy buforowe i oczyszczalnię roślinną, aby wchłonąć nadmiar substancji biogenych i stymulować różnorodność biologiczną.

„ZAWSZE TRAKTOWAŁEM POWAŻNIE TO, CO ROBIĘ ...”

Holger van der Woude, Yttereneby gård

Lokalizacja gospodarstwa: Yttereneby we wschodniej Szwecji

Rodzaj gospodarstwa: ekologiczna i biodynamiczna produkcja roślinna i zwierzęca (339 ha)

Główna produkcja: mleko, trawa i zboża, w tym owies i pszenica

Uzasadnienie krajowego jury: „Holger otrzymuje tę nagrodę za stworzenie dobrze zaplanowanego i różnicowanego gospodarstwa rolnego z łąkami, pastwiskami i ekologiczną produkcją oraz za zastosowanie różnorodnych praktyk w celu ochrony Morza Bałtyckiego, z których wszystkie są dobrze udokumentowane. Całość paszy (100%) jest wytwarzana w gospodarstwie. Aby ograniczyć odpływ

substancji odżywczych, na wiosnę Holger wykonuje płytką orkę, a także utrzymuje strefy ochronne i stosuje międzyplony. Zbudował również oczyszczalnię roślinną. Ponadto gospodarstwo jest gospodarstwem testowym i uczestniczy w działaniach mających na celu podnoszenie wiedzy w ramach Szwedzkiego Stowarzyszenia Rolników, rady powiatu, szkoły rolniczej i projektu BERAS”.

Najważniejsze praktyki: strefy buforowe, międzyplony, zamknięty obieg substancji odżywczych, uprawy okrywowe, oczyszczalnia roślinna, kompostowanie obornika, uprawa uproszczona, nieużywanie chemicznych nawozów i pestycydów, trwałe użytki zielone, strukturalne wapnowanie gleby.

UKRAINA

Ihor Yaroslavovych Oryshchyn

ZACHOWANIE ZDROWYCH GLEB JEST PODSTAWĄ STRATEGII TEGO GOSPODARSTWA NA RZECZ
ZMNIJSZENIA ODPLYWU SUBSTANCJI ODŻYWCZYCH I OSIĄGNIĘCIA DOBRZYCH PŁONÓW

W czasach sowieckich we wsi Turyńka zlokalizowany był wielki kolchoz, a należące do niego naturalne pastwiska intensywnie orano pod produkcję roślinną. W rezultacie gleba nie dawała oczekiwanych plonów i skończyło się na tym, że potrzeba było wielu lat, by mogła się odnowić.

Jest to część historii wsi, którą rolnik Ihor Yaroslavovych dobrze pamięta. To właśnie wówczas zdał sobie sprawę, jak łatwo jest zniszczyć naturalną równowagę ziemi. Dzisiaj Ihor i jego rodzina świadomie pracują na tym, aby zachować zdrowie gleby w ich gospodarstwie.

„W naszym gospodarstwie uprawiamy 20 hektarów dzierżawionej ziemi komunalnej” – mówi Ihor. „Właśnie dlatego, bardziej niż ktokolwiek inny, jesteśmy zainteresowani wprowadzeniem metod zrównoważonych. Chcemy przekonać ludzi, którzy powierzyli nam ziemię, że technologie używane w naszym gospodarstwie nie powodują szkód, lecz sprzyjają żyzności gleby, teraz i w przyszłości”.

Do stosowania metod zrównoważonych motywuje go również świadomość problemu eutrofizacji, o której po raz pierwszy dowiedział się na seminarium. Rolnik pomyślał wtedy o naturalnym jeziorze znajdującym się w pobliżu należącego do jego gospodarstwa pastwiska, które zaopatruje w wodę zwierzęta w gospodarstwie i pomaga zachować populacje wielu różnych gatunków.

Zachowanie zdrowych gleb stało się podstawą strategii Ihora i jego rodziny na rzecz zapobiegania odpływowi substancji odżywczych w ich gospodarstwie.

„Aby polepszyć napowietrzanie gleby, kupiliśmy specjalny kultywator, który wzmacnia procesy fermentacyjne w górnej warstwie gleby, gdzie żyje wiele mikroorganizmów” – mówi Ihor. „Zdrowe gleby pozwalają nam zwiększyć plony i sprawiają, że rośliny są bardziej odporne na choroby”.

Aby jeszcze bardziej pomóc glebom, rodzina stosuje płodozmian siedmiopólowy i w odpowiednich okresach nawozi pola przekompostowanym obornikiem. Stosują także uprawy okrywowe i utrzymują strefy buforowe na krawędziach pól, gdzie wolno rosnące dzikie rośliny zapewniają siedliska dla pożytecznych owadów.



© Nataliya Cholovska

**„ZDROWE GLEBY
POZWALAJĄ NAM
ZWIĘKSZYĆ PŁONY
I SPRAWIAJĄ,
ŻE ROŚLINY SĄ
BARDZIEJ ODPORNE
NA CHOROBY”**

„Ważnym zadaniem w naszym gospodarstwie jest utrzymywanie naturalnej równowagi i minimalizowanie wpływu na środowisko” – mówi Ihor.

Utrzymujący się brak eutrofizacji w lokalnych zbiornikach wodnych jest dowodem na dobre praktyki rolnicze gospodarzy. Są nim również udane plony. Ihor i jego rodzina aktywnie dzielą się tym, czego się nauczyli o stosowaniu zrównoważonych metod z innymi rolnikami w regionie. W przyszłości planują rozwinąć działalność ekoturystyczną w swoim gospodarstwie, aby upowszechnić wiedzę i inspirować jeszcze więcej ludzi.

Ihor Yaroslavovych Oryshchyn, Oryshchyn I.Y., gospodarstwo rodzinne

Lokalizacja: wieś Turyńka w zachodniej Ukrainie

Rodzaj gospodarstwa: konwencjonalna produkcja roślinna i zwierzęca (80 ha)

Główna produkcja: bydło mięsne, zboża, rośliny oleiste i strączkowe

Uzasadnienie krajowego jury: „W opinii krajowego jury, tym co wyróżnia to rodzinne gospodarstwo jest utrzymywanie trwałych naturalnych pastwisk, na których bydło pasie się przez prawie dziewięć miesięcy w roku. Pastwiska te pomagają zachować różnorodność biologiczną i zatrzymują więcej dwutlenku węgla w glebach.

System hodowli zwierząt w tym gospodarstwie różni się od systemu przemysłowego. Aby zatrzymać odpływ substancji odżywczych, gospodarstwo stosuje siedmiopólowy płodozmian, syderaty i poplony. Praktyki te wspierają naturalną równowagę substancji odżywczych w glebie, odporność na choroby i kontrolę chwastów. Tereny kompensacyjne wzdłuż pól wspomagają pożyteczne owady”.

Najważniejsze praktyki: strefy buforowe, uprawy okrywowe, płodozmian, technologie upraw, kompostowanie obornika, zarządzanie obornikiem, uprawa uproszczona

ZWYCIĘSKIE PRAKTYKI, KTÓRE ZMNIEJSZAJĄ ODPŁYW SUBSTANCJI BIOGENNYCH

Zdrowa gleba, zrównoważona gospodarka wodna i efektywne zarządzanie substancjami odżywczymi są głównymi celami w dążeniu do powstrzymania eutrofizacji. Wymienionych poniżej 12 praktyk ma szczególne znaczenie nie tylko ze względu na ich zdolność do skutecznego ograniczenia odpływu substancji biogenych, lecz również z powodu dodatkowych korzyści środowiskowych wiążących się z ich użyciem, takich jak ochrona różnorodności biologicznej i łagodzenie skutków zmiany klimatu.



PRAKTYKI NA RZECZ POPRAWY GLEBY

Erozja i degradacja gleb są powszechnymi problemami w gospodarstwach w całej Europie. Gdy brakuje urodzajnego poziomu próchnicznego, zwiększa się ryzyko odpływu substancji odżywczych do pobliskich wód. Zdrowe gleby mają porowatą strukturę, są bogate w materię organiczną, odznaczają się dobrymi właściwościami retencji wody i wysoką aktywnością biologiczną oraz umożliwiają lepsze plony.

1. Utrzymywanie całorocznej okrywy roślinnej

Najwyższy stopień erozji występuje w systemach uprawy, w których glebę przez długi czas pozostawia się bez okrycia. Utrzymywanie całorocznej okrywy roślinnej chroni glebę przed erozją i zmniejsza odpływ fosforu związanego z cząst-

„WIĘKSZA ILOŚĆ
MATERII ORGA-
NICZNEJ W GLEBIE
PRZYCZYNIĄ SIĘ
DO POPRAWY JEJ
STANU I ZDOLNOŚCI
PRODUKCYJNEJ”

kami glebowymi. Pomaga również w utrzymaniu materii organicznej w glebie oraz poprawia jej strukturę i aktywność mikrobiologiczną.

2. Ochrona struktury gleby

Zagęszczenie gleby niekorzystnie wpływa na pojemność powietrzną, przepuszczalność i retencję wodną gleby. Ogranicza rozrost korzeni, aktywność biologiczną i prowadzi do zmniejszenia plonów. Zróżnicowany płodozmian, używanie lżejszych maszyn i uprawa gleby suchej mogą pomóc uniknąć zagęszczenia.

3. Użycie międzyplonów, w tym wychwytyjących składniki pokarmowe (tj. o rozwiniętym, głębokim systemie korzeniowym)

Międzyplony stosuje się w celu związania substancji odżywczych, które nie zostały zużyte przez główne uprawy i są uwalniane z gleby po zbiorach. Zasiane wraz z główną uprawą lub po zbiorze są zostawiane na polu, aby wymieszały się z glebą, lub służą jako okrywa roślinna na zimę. Pomaga to w utrzymaniu materii organicznej w glebie i zmniejsza odpływ azotu poprzez wchłanianie go, a następnie uwalnianie z korzyścią dla następujących upraw.

4. Dodawanie materii organicznej do gleby

Większa ilość materii organicznej w glebie przyczynia się do poprawy jej stanu i zdolności produkcyjnej. Pomaga również w łagodzeniu zmiany klimatu dzięki sekwestracji dwutlenku węgla w glebie. Międzyplony i mechaniczne dodawanie suchego obornika bydlęcego lub kompostu są sposobami na uzupełnianie ilości materii organicznej w glebie.

5. Utrzymywanie stref buforowych

Utrzymywanie porośniętych roślinnością stref buforowych wzdłuż głównych rowów, brzegów rzek i jezior pomaga zmniejszyć erozję i odpływ składników pokarmowych oraz produktów ochrony roślin do tych wód. Jest to szczególnie użyteczne na polach narażonych na erozję i powodzie. Utrzymywanie użytków zielonych i innej roślinności wzdłuż cieków przyczynia się również do wzrostu różnorodności biologicznej.

PRAKTYKI NA RZECZ ZRÓWNOWAŻONEGO GOSPODAROWANIA WODAMI



Nadmiar wody na terenach rolniczych zwiększa ryzyko odpływu substancji odżywczych, podczas gdy jej niedobór może mieć niszczący wpływ na plony. Praktyki, które kontrolują przepływ wody mogą pomóc ją zatrzymać i wychwycić składniki odżywcze, tworząc obszary dla wód powodziowych i zbiorniki do nawadniania. Działania te pomagają także w adaptacji do zmiany klimatu, zapobiegając dużym wahaniom pomiędzy nadmiarem wody a okresami suchymi.

6. Oczyszczalnie roślinne

Oczyszczalnie roślinne na obszarze ich zlewiska mogą zmniejszyć odpływ substancji odżywczych z otaczających pól, poprzez absorpcję i magazynowanie ich w biomasie i osadach. Jednak skuteczna retencja substancji biogenych w tego rodzaju oczyszczalniach jest możliwa tylko pod warunkiem, że mają odpowiednie wymiary i są odpowiednio zarządzane, a materia organiczna jest regularnie z nich usuwana, aby uniknąć jej gromadzenia. Mokradła mogą również zapobiegać powodziom podczas ulewnych deszczy, magazynować wodę do nawadniania i wpływać korzystnie na różnorodność biologiczną, np. stanowiąc siedliska lęgowe dla ptaków.

7. Gospodarowanie wodami

Efektywne gospodarowanie wodami pomaga je chronić, osiągnąć dobre zbiory i równowagę składników odżywczych. Praktyki takie jak: kontrolowane odprowadzanie wody z warstw podpowierzchniowych, dwustopniowe rowy, łąki zalewowe, naturalne koryta strumieni i magazynowanie wody do irygacji, sprawiają, że frakcja stała (cząstki gleby) osadzają się na brzegach rowów lub strumieni i spowalniają ruch wody w czasie jej największych przepływów, zapobiegając powodzi. Roślinność wzmacnia te efekty, zmniejszając również erozję wzdłuż brzegów.

PRAKTYKI NA RZECZ ZARZĄDZANIA SUBSTANCJAMI BIOGENNYMI

Zastosowanie praktyk mających na celu monitorowanie ilości, terminów i metod nawożenia ma kluczowe znaczenie dla redukcji strat składników odżywczych i poprawy efektywności ich użycia.

8. Zrównoważone nawożenie

Zrównoważone nawożenie jest kluczem do zapewnienia dobrego wzrostu roślin i efektywnego użycia zasobów gospodarstwa. Analiza gleby dostarcza informacji na temat tego, co jest potrzebne. Nawożenie powinno być planowane zgodnie z potrzebami roślin, potencjałem plonowania i zawartością fosforu w glebie. Obliczenia bilansu substancji odżywczych może pomóc rolnikom oszacować efektywność ich użycia w gospodarstwie w okresach wegetacyjnych. W okresie wieloletnim dane te umożliwiają dokonanie cennego przeglądu planów nawożenia, pozwalając na wprowadzenie niezbędnych modyfikacji.

9. Stosowanie nawozów w odpowiednim czasie

Zastosowanie nawozów w niewłaściwym czasie lub w nieodpowiednich warunkach ogromnie zwiększa ryzyko utraty składników biogenych. Obornik i przefermentowane odpady z produkcji biogazu, podobnie jak nawozy mineralne, powinny być zastosowane na polach na wiosnę lub wczesnym latem, gdy rosnące rośliny bezpośrednio pobierają substancje odżywcze. Aby było to możliwe, konieczne jest zapewnienie warunków dla odpowiedniego ich magazynowania i wydajnego rozprowadzania.

10. Używanie starannych technik rozprowadzania obornika

Podczas rozprowadzania obornika istnieje ryzyko przedostania się azotu i fosforu do wód i powietrza. Te emisje przyczyniają się do eutrofizacji zbiorników wodnych, ich zakwaszenia, a także mogą mieć negatywny wpływ na zdrowie ludzi. Ryzyko to można zminimalizować dzięki użyciu technik mieszania z glebą, wtryskiwania lub zakwaszania gnojowicy. Rozrzucanie obornika z wymieszaniem



lub przyoraniem zmniejsza ryzyko wycieku substancji biogenych do wód powierzchniowych.

11. Użycie obornika w produkcji roślinnej

Stosowanie obornika lub jego pochodnych w gospodarstwach nastawionych na produkcję roślinną może zastępować użycie nawozów mineralnych. Ponadto jego stosowanie zwiększa zawartość materii organicznej w glebach rolnych i poprawia jej jakość, zwiększając tym samym zdolność gleby do pochłaniania dwutlenku węgla.

12. Zastosowanie metod rolnictwa precyzyjnego

Równomierne nawożenie może sprawić, że jedna część pola otrzymuje zbyt dużo nawozu, a inna zbyt mało. Wykorzystanie technik i sprzętu rolnictwa precyzyjnego minimalizuje zużycie zasobów oraz ryzyko stosowania nadmiernych ilości nawozów. Dzięki analizie danych z różnych części pola możliwe jest dostosowanie poszczególnych działań rolniczych do miejscowych warunków. Ten rodzaj rolnictwa dostosowanego do warunków konkretnego miejsca może w znacznym stopniu zwiększyć efektywność wykorzystania składników odżywczych i zmniejszyć negatywny wpływ rolnictwa na środowisko.

FAKTY NA TEMAT KONKURSU WWF NA ROLNIKA ROKU REGIONU MORZA BAŁTYCKIEGO

WWF, we współpracy z organizacjami rolników z krajów leżących nad Morzem Bałtyckim, po raz pierwszy zorganizował konkurs na Rolnika Roku regionu Morza Bałtyckiego w 2009 r., aby pokazać wsparcie dla sektora rolniczego i uwypakować dobre przykłady w regionie.

Celem konkursu jest inspirowanie rolników z całego zlewiska Morza Bałtyckiego do aktywnego angażowania się w zwalczanie eutrofizacji, a tym samym przyczyniania się do zachowania zdrowego morza. Do konkursu przyjmowane są zgłoszenia od rolników i rolniczek prowadzących gospodarstwa w sposób konwencjonalny albo ekologiczny, z produkcją zwierzęcą lub/i roślinną. Zwycięzcy krajowi, wybierani przez jurorów w każdym z państw, otrzymują nagrodę w wysokości 1 000 euro. Z grona krajowych laureatów jury międzynarodowe wybiera zwycięzcę regionalnego, który otrzymuje główną nagrodę w wysokości 10 000 euro.



Członkowie krajowych jury

BIALORUŚ

Viktor Khalaydov, przedsiębiorstwo O.JSC "Nesyata-AGRO"

Ekaterina Kuznetsova, Ministerstwo Zasobów Naturalnych i Ochrony Środowiska Republiki Białorusi

Viktor Yermolenkov, Departament Zarządzania Rozwojem Regionalnym Akademii Zarządzania przy Prezydencie Republiki Białorusi

DANIA

Brian Kronvang, Institute for Bioscience – Catchment Science and Environmental Management, Uniwersytet w Aarhus
Anne Sloth, Centrovíce
Irene Asta Wiborg, SEGES

ESTONIA

Aveliina Helm, Estońskie Stowarzyszenie Ochrony Społeczności (częściowo) Rdzennych (ESSCA) i Uniwersytet w Tartu

Silja Kana, Estoński Fundusz na rzecz Przyrody

Aleksei Lotman, Estoński Fundusz na rzecz Przyrody

Lii Sammler, estoński tygodnik poświęcony życiu na terenach wiejskich "Maaleht"
Leho Verk, dyrektor ds. doradztwa rolniczego, Fundacja na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich

FINLANDIA

Jenny Jyrkänkallio-Mikkola, WWF Finlandia

Airi Kulmala, Centralny Związek Produktów Rolniczych i Właścicieli Lasów Finlandii
Tuomas Mattila, gospodarstwo w Kilpiä, krajowy zwycięzca Konkursu na Rolnika Roku regionu Morza Bałtyckiego w 2018 roku

NIEMCY

Herwart Böhm, Instytut Rolnictwa Ekologicznego Thünen w Trenthorst

Michael Berger, WWF Niemcy

Reinhold Stauß, Państwowa Agencja ds. Rolnictwa, Środowiska i Obszarów Wiejskich Niemieckiego Stanu Federalnego Schleswig-Holstein

Susanne Werner, Bauernverband Schleswig-Holstein e.V. - Stowarzyszenie Rolników

LOTWA

Magda Jentgena, Pasaules Dabas Fonds

Jānis Rozītis, Pasaules Dabas Fonds

Kaspars Žūriņš, Lotewskie Centrum

Doradztwa i Szkolenia Rolniczego

LITWA

Artūras Kaučikas, Izba Rolnictwa Republiki Litewskiej

Nerijus Zableckis, Litewski Fundusz na rzecz Przyrody

Romualdas Zemeckis, Akademia Rolnicza Uniwersytetu Witolda Wielkiego

POLSKA

Jacek Chmielewski, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Anna Klisowska, Ministerstwo Gospodarki

Morskiej i Żeglugi Śródlądowej

Weronika Kosiń, WWF Polska

Marek Krysztoforski, Centrum Doradztwa

Rolniczego w Brwinowie, Oddział w Radomiu

Monika Lesz, Ministerstwo Środowiska

Andrzej Podścielański, Ministerstwo

Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Anna Sosnowska, WWF Polska

ROSJA

Yulia Danilova, Bałtycki Fundusz na rzecz Przyrody

Evgeny Genelt-Yanovskiy, Bałtycki Fundusz na rzecz Przyrody

Matteo Gulda, hotel Four Seasons Lion

Palace w Sankt Petersburgu

Vlacheslav Komov, laureat krajowej edycji

konkursu na Rolnika Roku regionu Morza

Bałtyckiego w 2010 roku,

Poultry society, St. Petersburg and Leningrad

Region (organizacja charytatywna)

Marina Vilner, Bałtycki Fundusz na rzecz

Przyrody

SZWECJA

Anders Alm, WWF Szwecja

Cassandra Bjelkelöv, Federacja Młodych

Rolników Szwedzkich

Martin H. Larsson, Ministerstwo Środowiska

UKRAINA

Tetyana Danilukova, State Production

and Consuming Service w Obwodzie

Lwowskim

Dmytro Skrylnikov, Biuro Badań

Ekologicznych (BEI)

Alla Volckikhovska, Environment-People-

Law (ICO)

Członkowie międzynarodowego jury

MARKUS EEROLA, Rolnik Roku regionu Morza Bałtyckiego w 2015 roku, Palopuro Agroecological Symbiosis

IVAN GAVRAN, Organic standard LTD, Ukraina

BO GUSTAFSSON, Baltic Nest Institute, Uniwersytet Sztokholmski

ALDIS KARKLINS, Lotewski Uniwersytet Rolniczy w Jelgawie

ENN LOIGU, Inżynieria wodna i środowiskowa, Uniwersytet Techniczny w Tallinie

DOROTA METERA, Bioekspert Sp. z o.o., Międzynarodowa Federacja Rolnictwa Ekologicznego (IFOAM)

KARIN STEIN-BACHINGER, Ośrodek Badań Krajobrazu Rolniczego w Leibniz

TROELS TOFT, Wydział Produkcji Roślinnej Duńskiej Rady Rolnictwa i Żywności



90 SVENSK
KONTO INSAMLINGS
KONTROLL

Projekt: ODELIUS & CO • odelius.se

Wydrukowano na papierze recyklinowym nautilus classic FSC, 2020

Program WWF na rzecz Ochrony Ekoregionu Morza Bałtyckiego

WSPÓŁPRACA

Promujemy konstruktywną współpracę w celu zwiększenia świadomości, szerzenia informacji oraz stymulowania dialogu pomiędzy zainteresowanymi stronami i partnerami

KONKRETNE WYNIKI

Aktywnie i skutecznie działamy na rzecz ochrony środowiska i zrównoważonego rozwoju regionu Morza Bałtyckiego



WPŁYW NA POLITYKĘ REGIONU

Skrupulatnie monitorujemy zarządzanie naszym wspólnym dobrem – Morzem Bałtyckim

SIEĆ REGIONALNA

Jesteśmy największą siecią organizacji pozarządowych w regionie. Dzięki naszym partnerom jesteśmy obecni we wszystkich krajach regionu Morza Bałtyckiego



Dlaczego tu jesteśmy

Aby powstrzymać dalszą degradację środowiska naturalnego Ziemi i kształtować przyszłość, w której ludzie będą żyli w harmonii z przyrodą.

www.panda.org

PANDA.ORG/BALTIC